



tekst

**MIROSLAW JAROSZ**

redaktor wydania

Nasza diecezja podziękowała za beatyfikację Jana Pawła II. Razem z nami czynił to świadek jego świętości abp Mieczysław Mokrzycki. Nie ukrywał, że miłości do Jezusa i Maryi nauczył się właśnie przy boku bł. Jana Pawła II. Z tej majowej beatyfikacji płynie dla nas ważna nauka. Karol Wojtyła pokazał, że świętość nie jest czymś abstrakcyjnym. Starać się o nią może dosłownie każdy. Warunek jest jeden: musimy zacząć działać. Nikt za nas świętości nie zdobędzie. Przeraża nas fakt, że zła jest tak wiele? Pod naporem świętych każde zło się ugnie (str. IV-V).

Po rocznym przygotowaniu jedni mają prawo czytać słowo Boże, a drudzy czuwać nad liturgią. **Kościół im zaufał.**

W Strzegomiu i w Kłodzku 31 lektorów i 46 ceremoniarzy przez rok zdobywało konieczną wiedzę i praktykę oraz odbierało formację duchową. Po co? By owocniej niż dotychczas służyć Kościołowi. Tegoroczny kurs dla kandydatów na lektorów i ceremoniarzy poprowadzili: ks. Krzysztof Ora, ks. Krzysztof Krzak i o. Jeremiasz Brzeziński.

7 maja bp Adam Bałabuch w specjalnym obrzędzie potwierdził, że kolejni młodzi otrzymują mandat zaufania od Kościoła. Zastrzegł jednak, że wiąże się z nim zobowiązanie do życia pełnego Ducha Świętego i mądrości. – Dlatego potrzebne jest wam zawierzenie się Bogu. Wtedy w człowieku rozlewa się miłość do Boga



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**Lektorzy otrzymali krzyże – znak postania ich do służby słowu Bożemu**

i ludzi – zapewniał. – A im bliżej ołtarza, tym większe zobowiązanie do szlachetnego i dobrego życia! – podkreślał i zachęcał, by od bł. Jana Pawła II uczyć się „życia w mocy Ducha Świętego”.

Na koniec nowo ustanowieni lektorzy i ceremoniarze usłyszeli wezwanie do wierności Kościołowi

oraz zaangażowania na rzecz swoich wspólnot parafialnych. Biskup dziękował także zgromadzonym w kościele rodzicom za to, że potrafili zaszczerpić w synach miłość do Kościoła.

I jeszcze jedno: – Nie brońcie się przed realizacją Chrystusowego wezwania do kapłaństwa – prosił nastolatków. **Ks. Roman Tomaszczuk**

## Procesja z tradycją



KS. ROMAN TOMASZCZUK

**ŚWIDNICA, 7 MAJA 2011 R. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki przewodniczył uroczystościom ku czci św. Stanisława**

Po uroczystych nieszpórach w kościele św. Józefa 7 maja odbyła się po raz siódmy procesja z relikwiami św. Stanisława, patrona Polski i diecezji świdnickiej.

W poprzednich latach modlitwie z racji diecezjalnego odpustu przewodniczyli m.in. kard. Gulbinowicz, abp Kowalczyk, abp Gołębiowski, bp Cichy. W tym roku przy katedralnym ołtarzu stanął abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski, były sekretarz bł. Jana Pawła II i Benedykta XVI. – To wielki dar dla naszego Kościoła – mówił bp Ignacy Dec. – W tydzień po historycznej beatyfikacji gościmy naocznego świadka, przyjaciela i duchowego syna bł. Jana Pawła II; tym samym stajemy zupełnie wyjątkowo wobec fenomenu świętości naszego papieża – podkreślał.

## Ponad 33 mln na nowe pociągi



Działające od 2008 roku Koleje Dolnośląskie miały dotychczas 14 szynobusów, pod koniec roku będą ich miały 20

**KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE.** 4 maja br. Urząd Marszałkowski przekazał spółce Koleje Dolnośląskie dwa pierwsze pojazdy z sześciu, jakie dostaną w tym roku. Ich koszt to ponad 33 mln zł. Spółka wozi pasażerów do Zgorzelca, Wałbrzycha, Kłodzka, Legnicy, Jeleniej Góry i Żar. Koleje Dolnośląskie w tym roku uruchomią połączenia do Jelcza-Laskowic i Jeleniej Góry. Hitem może być linia z Wrocławia do Świdnicy. Na razie jednak inwestycja jest na etapie ekspertyz i negocjacji z PKP. Pociągami do Świdnicy pojedziemy nie wcześniej niż za dwa lata. Koszty rewitalizacji linii

pochłoną kilkadziesiąt milionów złotych. Pociągi mają też wrócić na trasę z Kłodzka do Kudowy-Zdroju, którą zamknięto ponad rok temu. Stało się tak z powodu ciągłych awarii lokomotyw powodowanych fatalnym stanem torowiska. Składy nie były przystosowane do jazdy ze stałą prędkością 20 km/h. Dodatkowe trudności sprawiały liczne łuki i duże nachylenie. Już ogłoszono przetarg na zaprojektowanie trasy. Jeśli remont skończy się jesienią przyszłego roku, to nowe pociągi do Kudowy pojadą w grudniu 2012 roku. Koszt inwestycji to ok. 60 mln zł.

## Polska pięknie

**KŁODZKO.** Kapituła IV edycji konkursu „Polska Pięknie – 7 cudów Funduszy Europejskich” wybrała najlepsze projekty zrealizowane przy współfinansowaniu z Unii Europejskiej. Poziom konkursu w tym roku był bardzo wysoki. Wśród zgłoszonych przedsięwzięć znalazły się zarówno duże obiekty turystyczne, ogólnopolskie kampanie promujące walory turystyczne regionów, jak i mniejsze, lecz bardzo interesujące projekty turystyczne, kulturalne i sportowe. Na konkurs wpłynęło 208 wniosków, a jego kapituła przyznała 21 nominacji do głównej nagrody. Wśród nominowanych w kategorii turystyka transgraniczna znalazł się kłodzki projekt „Miejskie trasy turystyczne zintegrowanym produktem turystycznym miast czesko-polskiego pogranicza”. Zwycięzcy w



Kłodzkie podziemne trasy turystyczne zostały docenione w ogólnopolskim konkursie

poszczególnych kategoriach zostali ogłoszeni 5 maja podczas IV Forum Funduszy Europejskich w Warszawie.

## Wybory będą powtórzone

**WAŁBRZYCH.** Sąd Okręgowy w Świdnicy unieważnił drugą turę wyborów prezydenckich i wybory do Rady Miasta w okręgu nr 5. Tym samym Piotr Kruczkowski nie jest już prezydentem miasta, a mandat straciło 5 radnych. Sąd uznał, że proceder handlu głosami wpłynął na wynik wyborów. W związku z tym nakazał ich częściowe powtórzenie. Tydzień wcześniej, mimo że sąd dysponował takimi samymi dowodami,

nie doszukał się nieprawidłowości. 9 maja Piotr Kruczkowski wydał specjalne oświadczenie, w którym poinformował, że rezygnuje z urzędu prezydenta miasta. Lewicowy kandydat (Wałbrzyska Wspólnota Samorządowa) Mirosław Lubiński twierdzi, że to „polityczny faul”. Wiele bowiem wskazywało, że w razie powtórzenia jedynie drugiej tury to on by wygrał. W obecnej sytuacji powtórzone będą jednak całe wybory prezydenckie.

## Harce w Polanicy



Skautowe obozy to wielka szkoła życia dla młodych chłopaków

**POLANICA-ZDRÓJ.** 45 skautów Europy z Dolnego i Górnego Śląska przybyło na weekend majowy do Polanicy-Zdroju. Były to „Harce Majowe PuSzczy Dolnośląskiej” (sieć samodzielnych zastępów) – Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” – Federacji Skautingu Europejskiego. Obóz rozbito na polanie przy klasztorze Christus Rex, należącym do sercanów. Co cieszy organizatorów, wśród uczestników pojawiło się całkiem sporo nowych chłopców. Poza obozowaniem mieli oni warsztaty z 4 technik: topografii, pierwszej pomocy,

sztuk teatralnych oraz z radiokomunikacji. W trakcie tego ostatniego postawili 10-metrowy maszt i nawiązali łączność z odległą o 100 km Środą Śląską. Niezwykle ekscytujący dla skautów był nocny etap gry, w której podzieleni na dwie armie mieli sobie nawzajem wykraść pochodnie. – Biwak majowy to zawsze dobry sprawdzian przygotowań do obozu letniego – mówi Michał, 20-letni drużynowy z Wrocławia. – Ale nikt nie spodziewał się takiego śniegu. Nawet namiot się nam zawalił. Na szczęście wszyscy byli wtedy na Eucharystii.



## Biało-czerwona w muzeum

**WAŁBRZYCH.** Okolicznościowy festyn z okazji Dnia Flagi stał się już tradycją w wałbrzyskim muzeum. Festyn ma na celu przybliżenie najmłodszym Polakom wiedzy o naszej fladze. Pracownicy muzeum starają się w formie zabawy i konkursów przekazywać informacje o historii flagi, jej rodzajach, a także o tym, jak

należy i z szacunkiem obchodzić się z symbolem narodowym i państwowym. Pod okiem Wiesławy Kamińskiej grupa dzieci rysowała również herby Wałbrzycha, zaznajamiając się przy okazji z jego historią.

– Przy okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej zorganizowaliśmy warsztaty plastyczne

– mówi Jacek Drejer, kierownik działu Naukowo-Oświatowego. – Ponadto zorganizowaliśmy konkurs na strój w barwach narodowych, ciesząc się zawsze sporym powodzeniem. Dzieci mają coraz ciekawsze pomysły. W tym roku mieliśmy ponad dwudziestkę uczestników z podstawówek i gimnazjów.

## Z historią w tle

**DZIEŃ STRAŻAKA.** W całej diecezji odbyły się uroczystości związane ze świętem patronalnym strażaków. Szczególną oprawę miały obchody w Świdnicy. 6 maja po Mszy św. w katedrze strażacy i ich rodziny oraz władze miasta, powiatu i gminy zebrali się na uroczystej akademii na pl. Jana Pawła II. Wręczono wyróżnienia, odznaczenia i awanse, a nowo przyjęci strażacy złożyli swoje ślubowanie. Miało także miejsce przekazanie przez wójta Teresę Mazurek samochodu ratowniczo-gaśniczego Renault Midlum dla OSP Lutomia i drabiny mechanicznej SD-30 Iveco Magirus przez strażaków OSP z Biberach dla strażaków OSP w Świdnicy. Poza tym z racji 65. rocznicy istnienia zawodowego pożarnictwa na ziemi świdnickiej odświeżono pamięt-



W Świdnicy czterech strażaków złożyło ślubowanie ofiarnej i karnej służby ratowniczej

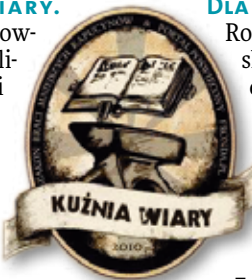
kową tablicę, która nawiązuje do tradycji osiemnastowiecznych formacji strażackich działających

w Świdnicy. Tablicę umieszczono pod kolumną św. Floriana na placu przed katedrą.

## zapraszamy

### KUŹNIA WIARY.

Tomasz Terlikowski, znany publicysta katolicki i prawnik, poprowadzi kolejnego spotkania w ramach cyklu „Kuznia wiary”. Odbędzie się ono **16 maja** w Teatrze Miejskim w Świdnicy o 18.30. Tematyka spotkania będzie dotyczyć problemów moralnych i etycznych oraz współczesnych tendencji cywilizacyjnych. Wstęp wolny, po wykładzie jest możliwość zadawania pytań i rozmowy z prowadzącym.



**DLA OJCÓW.** Misjonarze Świętej Rodziny zapraszają na mazurski rejs ojców z dziećmi (**7–11 czerwca** lub **24–27 czerwca**). – To prywatna wyprawa ojców, którzy mają świadomość, że są najważniejszymi świadkami wiary, a bycie ojcem wymaga ciągłego doskonalenia się – mówi ks. Piotr Michalski, organizator wyprawy.

– Poza tym to propozycja dla mężczyzn, którzy chcą się rozwijać duchowo, ale nie są sztywniakami i dostrzegają piękno świata. Gwarantujemy doskonałe rzemiosło żeglarskiego i moc wyzwań – dodaje. Szczegóły: pitermsf@gmail.com, tel. 74 868 32 07

lub [www.szczytnik.msf.opoka.org.pl](http://www.szczytnik.msf.opoka.org.pl).

**BISKUPI SREBRNY JUBILEUSZ.** 24 maja 1986 r. święcenia prezbiteratu przyjął bp Adam Bałabuch. Dokładnie 25 lat później, **24 maja** o 12.00 w archikatedrze wrocławskiej, jubilat będzie koncelebrował Mszę św. ze swoimi braćmi w kapłaństwie. Modlitwie będzie przewodniczył bp Marian Gołębiowski. Dzień później, 25 maja, już w Świdnicy, o 11.30 przy ołtarzu katedralnym staną jubilaci i bp Ignacy Dec. Natomiast 26 maja jubileusz będzie obchodzony w Legnicy. Tam o 11.30 Mszy św. przewodniczyć będzie bp Stefan Cichy. ■

## Czytając katechizm



postscriptum

**S. RÓŻA**

Mniszka Klaryska  
od Wierzytelnej Adoracji

## Zdumienie

**N**a początku Twoje oczy czytają Pismo Święte, a potem nie wiesz, jak to się dzieje, otwierasz Księgę i... słucha jej dusza. Z łona Ojca mówię do Ciebie Słowo, które oznajmia wszystko, co usłyszało od Niego. Objawia Ci tajemnicę Jego woli – tajemnicę komunii. Masz pewność, to Słowo jest Prawdą i płaczesz ze szczęścia... Trójca Święta tuli cię w ramionach krzyża. To jest właśnie Miłość. Zastłuchany w Słowo, stajesz się prostaczkiem, maluczkiem, milczeniem jak Maryja. Mieszka w Tobie Słowo. Teraz możesz zwiastować braciom radość komunii – Syn jest w Ojcu, a my w Nim i On w nas. A skąd ta łaska? Odpowie ci Słowo. Z nieskończonej Miłości! Z nieskończonej tęsknoty Boga za tobą, w którym widzi swoje piękno, w którym widzi swego Syna. Jesteś raną Jego Serca! Niespokojne jest Serce Boga, dopóki nie spocznie w Nim. Przyjmij Słowo i wyrusz drogą w Prawdę do Życia. Przeżyj Ewangelię na ziemi, a twoja radość dojdzie do szczytu i po tamtej stronie ze zdumieniem stwierdzisz, że niebo jest ci takie znajome.

Katecheza niedzielna:  
„Pismo Święte w życiu Kościoła”

**BEATYFIKACJA.**

Nikt nie miał wątpliwości, że spotkanie z arcybiskupem Mieczysławem Mokrzyckim to łaska.

tekst i zdjęcia

**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

rtomaszczuk@goscniezielny.pl

**M**etropolita lwowski przewodniczył dziękczynieniu, jakie 7 maja miało miejsce w Świdnicy. Kilkaset osób chwaliło Boga za to, że żyją w czasach Jana Pawła II – papieża i świętego. Występy młodych artystów, modlitwa Kościoła i koncert Eleni dały szansę, by w różnorodny sposób odkrywać bogactwo spuścizny подарowanej Polsce i światu przez Ojca Świętego. Najbardziej wzruszające i zapadające w pamięć były słowa wypowiedziane przez abp. Mieczysława Mokrzyckiego, długoletniego papieskiego sekretarza. Hierarcha kilkakrotnie wspominał o swej synowskiej więzi z nowym błogosławnym Kościoła. A przekazanie jego relikwii stało się widomym znakiem niezwykłej relacji łączącej Jana Pawła II i księdza arcybiskupa.

Swego rodzaju przesłaniem do zgromadzonych w katedrze było kazanie wygłoszone przez gościa ze Lwowa. Metropolita ukazał Jana Pawła II jako kontynuatora misji św. Stanisława, który za wierność Kościołowi i narodowi oddał życie, oraz Dobrego Pasterza gotowego za wszelką cenę walczyć o życie każdej owcy. – Błogosławiony Jan Paweł II zachęca nas do wymagania od siebie, by wieść święte życie. Jak? Przez troskę o autentyczne życie sakramentalne i osobistą relację z Panem – mówił.

Zwieńczeniem dnia wdzięczności był Apel Jasnogórski poprowadzony przez biskupów świdnickich, arcybiskupa lwowskiego oraz Eleni. ■



# Syn świętego

**Arcybiskup nie ukrywał, że miłości do Jezusa i Maryi nauczył się przy boku bł. Jana Pawła II**



**W procesji z darami uczestniczyli m.in. członkowie Bractwa św. Józefa, klerycy, siostry zakonne, samorządowcy z Kłodzka**





Relikwie Jana Pawła II Kościół świdnicki otrzymał jako jeden z pierwszych w Polsce i na świecie



Dla wielu ludzi błogosławieństwo otrzymane od byłego sekretarza biskupa Jana Pawła II to wielkie wyróżnienie i szczególnie znak Bożej opieki



Kapituła katedralna i kolegiacka wspólnymi niesporami rozpoczęły liturgiczne dziękczynienie



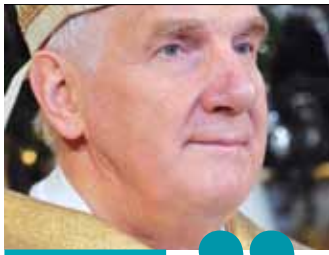
Eleni dała półtoragodzinny koncert i złożyła osobiste świadectwo miłości do Jana Pawła II na placu, na którym świdniczanie zamierzają wzniesić pomnik błogosławionego

POWIĘK: Biskup Ignacy Dec relikwie błogosławionego papieża powierzył pieczy ks. prałata Jana Bagińskiego, proboszcza katedry



Młodzież z Żarowa wystąpiła obok swoich rówieśników ze świdnickich placówek kulturalnych, uczniów papieskiej szkoły z Łagiewnik oraz scholi „Laudate Dominum”  
POWIĘK: Patrycja z wałbrzyskiego Stowarzyszenia „Ludzie Jana Pawła II” to jedna z najmłodszych artystek biorących udział w dziękczynieniu za życie i beatyfikację Ojca Świętego





**Bp Ignacy Dec**



Tak jak Eucharystia, tak i kapłaństwo jest darem dla Kościoła. Każdy kapłan otrzymuje to wyróżnienie ze względu na wiernych, do których zostaje posłany, którzy są mu powierzani jako pasterzowi. Kapłaństwo jest pasterską służbą, która domaga się od pełniącego tę funkcję odwagi, zdolności do ofiary, determinacji, ale przede wszystkim wierności Dobremu Pasterzowi. Pasterz jest pasterzem nie ze względu na siebie, ale ze względu na owce.

**Bł. Jan Paweł II mówił o kapłaństwie, że jest darem i tajemnicą. Jest to dar bardzo zobowiązujący i niełatwy. Warto o tym pamiętać, gdy co jakiś czas podnoszą się głosy, że księża nie są godni tego, co zostało im zawierzone w tajemnicy święceń kapłańskich.**

Faktycznie, wypadki niewierności się zdarzają. Z tego powodu trzeba umieć odróżniać skarb (łaskę Boga przekazywaną przez posługę kapłanów) od naczynia, w którym jest on przynoszony (kruche, grzeszne człowieczeństwo). Warto modlić się za kapłanów, by świadomość, że nie dorastają do tak wielkich zadań, mobilizowała ich do nieustannego nawracania się i pogłębiania więzi z Panem i Mistrzem.

Specjalnie dla GN

KS. ROMAN TOMASZCZUK

## Wizyta szwedzkiej pary królewskiej w Świdnicy

# Nietuzinkowe odwiedziny

Ponownie król w Kościele Pokoju. Ponownie nie obyło się bez interesujących akcentów.

Ponad sto lat temu Wilhelm II za pomocą niecenzuralnych słów miał wyrażać zachwyt nad Kościołem Pokoju. Edmund Nawrocki, świdnicki historyk, przekonuje, że cesarz Rzeszy Niemieckiej po przekroczeniu progu kościoła, „oszołomiony jego pięknem, miał wyrzec »historyczne« słowa, godne wypowiedzenia przez niektórych współczesnych polityków: »Ale macie cholernie piękny kościół!«. Działo się to 8 września 1906 r.

### Długa historia

Jak to się stało, że król chciał przyjechać do Świdnicy? Do Kościoła Pokoju? Skąd wiedział o tym zabytku? Bożena Pytel, żona pastora Waldemara Pytla, proboszcza tej świątyni, opowiada, że kontakty parafii z ambasadą Szwecji w Polsce mają solidne korzenie historyczne. Kościół powstał bowiem w XVII wieku dzięki zabiegom ówczesnej dyplomacji szwedzkiej, to po pierwsze. Po drugie, Christian Czepko z tutejszej gminy luterańskiej w poszukiwaniu środków na sfinansowanie budowy największego drewnianego kościoła na świecie dotarł w roku 1655 aż na dwór królewski w Upsali. Tam był nie tylko świadkiem ślubu króla Karola Gustawa, ale uzyskała także od niego pomoc materialną na rzecz zaplanowanej świątyni, która stanęła w roku 1656. Kiedy odnaleziono pamiętniki Czepki, pomyślano o wyprawie jego szlakiem, by podziękować potomkom XVII-wiecznych darczyńców za wsparcie, jakiego udzielili w przeszłości ich protoplaści. Do wyprawy nie doszło. – Stała się jednak rzecz jeszcze piękniejsza – mówi Bożena Pytel. – Król chciał osobiście przekonać się o walorach naszej świątyni.



KS. ROMAN TOMASZCZUK

### Chwilo trwaj!

Nie ma wątpliwości, że majowa wizyta króla Karola XVI Gustawa i królowej Sylwii to historyczny moment i niezwykła promocja nie tylko Kościoła Pokoju, ale także miasta. – Najważniejsza dla mnie była pierwsza reakcja pary królewskiej na Kościół Pokoju. W szczery zachwyt i zdumienie wprawił szwedzkich monarchów widok tej świątyni. To kolejna okazja, by zdać sobie sprawę, że mamy prawdziwy skarb w Świdnicy i powody do dumy, i to dotyczy wszystkich świdniczan – komentował Wojciech Murdzek, prezydent miasta. – Mam nadzieję, że to spotkanie zapoczątkuje w przyszłości dalszą współpracę – snuje plany ks. Waldemar Pytel.

Zanim jednak królewska para weszła do świątyni, odwiedziła także Europejskie Centrum Dziecięce, którego siedziba znajduje się obok kościoła. Królowa Sylwia jest Kawalerem Orderu Uśmiechu, którego kanclerzem jest Marek Michałak, założyciel centrum i rzecznik praw dziecka.

Natomiast pierwszym punktem wizyty w kościele był spektakl „Podróż Krystyny” z Susanne Rydén w roli głównej. I to jest bardzo ciekawe.

### Problematyczna królowa

Oto luterański król słucha pięknie wykonanej opowieści o XVII-wiecznej królowej szwedzkiej, która przysporzyła sobie współczesnym bardzo wielu pro-

**Król i królowa stanowią przykładną parę małżeńską**

blemów, a dzisiaj byłaby nieustanną bohaterką brukowców. Po pierwsze, po porodzie uznano ją za chłopca, ale później

stwierdzono, że zaszła pomyłka. Być może była hermafrodytą. Na pewno miała męski wygląd i sposób bycia. Zapewniała, że nie nadaje się do małżeństwa. Z drugiej strony była niezwykle inteligentna i zdeterminowana, by iść własną drogą. Pewnie dlatego w 1649 r. zaproponowała swemu kuzynowi, wspomnianemu Karolowi Gustawowi, królewską koronę, której zamierzała się zrzec. Zanim to nastąpiło, miała romanse zarówno z mężczyznami, jak z kobietami. Najgorsze jednak było to, że Krystyna przejawiała długotrwały i uporczywy pociąg do katolicyzmu, który w Szwecji był nielegalny! Gdy 6 czerwca 1654 r. abdykowała, wyruszyła do Rzymu. Po drodze została przyjęta do Kościoła katolickiego, a papież Aleksander podjął ją po królewsku. Szybko jednak ekskrólowa stała się niewygodnym gościem. Prowadziła się skandalicznie, próbowała zdobyć królestwo Neapolu, a nawet koronę Polski. W końcu poddała się formacji swego spowiednika i od 1670 roku stała się mecenaszką sztuki i nauki. Gdy umarła, wyprawiono jej isticie królewski pogrzeb, a jej szczątki złożono w... bazylice watykańskiej. Trudno się dziwić, że dzisiaj jej życiorys staje się natchnieniem dla mistrzów pióra i nut.

**Ks. Roman Tomaszczuk**

Wystawa w Muzeum Ziemi Kłodzkiej

# Chrystus w drodze do Łądka

Tysiące kapliczek i rzeźb Matki Boskiej, Chrystusa i świętych... **Stoją przy drogach, na polach, we wnękach fasad domów miast i wsi.** Do dziś stanowią swoiste genius loci – świadectwo pobożności i sztuki ludowej.

**D**o końca czerwca w kłodzkim muzeum można oglądać wystawę „Chrystus narodził się w drodze do Łądka – znaki pobożności na Ziemi Kłodzkiej”. Zostały zaprezentowane na niej rzeźby datowane od XVIII w. oraz zbiór 84 fotografii autorstwa Tomasza Gmerek.

– Pochodzę z ziemi kłodzkiej i w mojej świadomości kapliczki, krzyże, figury świętych są nierozdzielnie związane z miejscowym krajobrazem – mówi Barbara Frydrych, dyrektor muzeum, a jednocześnie współautorka scenariusza i koncepcji wystawy. – Przez kilka lat rozmawialiśmy z Tomkiem Gmerkiem o pewnej mistyczności miejscowego krajobrazu, o jakże adekwatnej nazwie dla ziemi kłodzkiej – „Ziemia Pana Boga” Josepha Wittiga.

Tomasz Gmerek już od kilku lat fotografuje obiekty kultu religijnego w kontekście wyjątkowego pejzażu ziemi kłodzkiej. Fotografie te stanowią również dokumentację tego, co ginie lub jest dewastowane w zastraszającym tempie. I tak od rozmowy do rozmowy zrodziła się koncepcja ekspozycji.

– Kiedy fotografuję te znaki pobożności ludowej, rodzi się we mnie kilka warstw refleksji – mówi Tomasz Gmerek. – Ludzie, którzy je tworzyli, byli na zupełnie innym poziomie religijności. Znali całą plejadę świętych i na różne sposoby byli z nimi blisko związani. Dzisiaj mało kto wie, kim był nawet spotykany co krok św. Nepomucen.

Stawianie świętych znaków na polach, skrajach lasu, rozdroczach miało pokonać strach przed

nieznanym; przekazać dane miejsce pod Bożą opiekę.

– Chciałem przez tę wystawę przekazać, byśmy cenili to, co nas wyróżnia i znajduje się wokół nas – dodaje Barbara Frydrych. – Napotykanie niemal co krok krzyże, figury przedstawiające świętych są też drogowskazami, punktami orientacyjnymi w przestrzeni, których brak natychmiast odnotuje każdy znawca regionu. Zastanawiają nas intencje, w jakich je stawiano. Liczba obiektów, rozbudowane formy i zaskakujące miejsca, w których je napotykamy, wskazują, że były niezmiernie dla kłodzaczan ważne.

Słowa Wittiga o „Chrystusie, który narodził się w drodze do Łądka” są uniwersalne nie tylko w kontekście wyznania katolickiego. Boga odnajdujemy w zaskakujących sytuacjach w innych osobach, które pojawiają się na naszej drodze. Obcowanie na co dzień z dziedzictwem poprzednich mieszkań-

ców ziemi kłodzkiej pozwala nam również inaczej o nich myśleć. Ci ludzie stają się nam bliscy. Jeszcze do niedawna nie wspominało się o nich wcale, albo myślało jako o tych, którzy byli winni ogromu cierpienia podczas II wojny światowej. Kilkanaście lat temu nasza mentalność zaczęła się zmieniać. – Mojego dziadka rozstrzelali Niemcy na rynku w Kościanie – opowiada Tomasz Gmerek. – Tym, który nacisnął na spust, mógł być jakiś mieszkaniec ziemi kłodzkiej. Dlatego ludźmi, którzy przyjechali tu po wojnie, kierował strach. Nie szanowali tego, co zastali. Jeszcze kilkanaście lat temu z wielką nieufnością spoglądano na Niemców, którzy przyjeżdżali oglądać rodzinne strony. W ostatnich latach dokonał się w nas jakiś proces przemiany. Dorosło nowe pokolenie. Ludzie poczuli, że są u siebie i zaczęli szanować dziedzictwo, które ich otacza.

Mirosław Jarosz



**Tomasz Gmerek od kilkunastu lat fotografuje ziemię kłodzką**



**Pomimo pewnej naiwności przedstawień postaci świętych zachwycają**

## Zapraszamy

**„Jan Paweł II – Pamięć i obecność”, Świdnica 2011 – VI edycja**

**15 MAJA (NIEDZIELA)**

**13.30** – otwarcie wystawy fotografii Arturo Mariego i Adama Bujaka, katedra;

**17.00** – otwarcie wystawy „Jan Paweł II – Pamięć i obecność. Świdnica 2006–2010”, Galeria Fotografii, Rynek 44;

**17.45** – „Tryptyk rzymski” – montaż słowno-muzyczny w reżyserii Piotra Chlastawy, udział biorą uczniowie I LO w Świdnicy, Teatr, Rynek 44;

**19.00** – otwarcie wystawy fotografii Stanisława Markowskiego „Ziemia Zbawiciela”, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Franciszkańska 18;

**19.30** – „Tryptyk rzymski” jako wielowymiarowe dzieło sztuki; w dyskusji wezmą udział nauczyciele I LO w Świdnicy: Zdzisław Grześkowiak, Robert Kaśków, Wojciech Koryciński, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Franciszkańska 18;

**19.00** – zakończenie rajdu rowerowego pamięci Jana Pawła II, pl. Jana Pawła II.

**16 MAJA**

**18.00** – otwarcie wystawy fotografii dokumentalnej „Spotkania świdniczan z Janem Pawłem II”, Muzeum Dawnego Kupiectwa, Rynek 37;

**19.30** – wieczór autorski Tomasza Żółtko, parafia pw. Ducha Świętego, ul. Kazimierza Wielkiego 50.

**17 MAJA**

10.00 – wręczenie nagród i otwarcie pokonkursowej wystawy plastycznej „Kamień wiary”, „ARKA” – Finał Dolnośląskiego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy, Teatr, Rynek 44;

**12.00** – „Jan Paweł II – papież Bożego Miłosierdzia” – wykład ks. prof. dr. hab. Andrzeja Witko (Kraków), Aula WSD, pl. Wojska Polskiego 2;

**18.00** – wieczór wspomnień o Janie Pawle II z udziałem o. Leona Knabita, Teatr, Rynek 44.

**18 MAJA**

**12.00** – spotkanie o. Leona Knabita z młodzieżą, Teatr, Rynek 44;

**18.00** – Msza św. w rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II, katedra;

**19.00** – koncert papieski, Trebunie Tutki w hołdzie Ojcu Świętemu, katedra.

PANORAMA PARAFII pw. św. Michała Archanioła w Rudnicy (dekanat Ząbkowice Śląskie-Północ)

# Dobrze, że jest z nami!

Mają szczęście do pasterzy i pewnie dlatego **imponują siłą i sprawną organizacją** parafialnego życia.

Jemna, Lutomierz i Rudnica, te trzy wsie tworzą parafię. Patronuje im waleczny Archanioł, może dlatego tak wiernie służą Kościołowi. Jasne, wszystko zależy od ludzi. – Ale najważniejszy jest proboszcz! – zapewnia Jadwiga Kruszelnicka z Lutomierza.

## Wsi spokojna, wsi wesoła

To pierwsze na pewno. To drugie? – Różnie z tym bywa – mówi inna parafianka, Danuta Borowy. – Staramy się jak możemy. Nasza wioska choć niewielka, to jednak potrafi się zmobilizować i jak trzeba, to remontujemy, brukujemy, stroimy – opowiada o zaangażowaniu mieszkańców.

Pewnie nie w każdej wiosce jest tak dobrze jak w Lutomierzu, gdzie „właściwie, to tylko, jak ktoś jest chory albo poważnie przeszkodzony, brakuje go na niedzielnej Mszy” – mówi kobieta, której rodzina zawsze otaczała wielkim szacunkiem proboszczów duszpasterzujących w parafii. – Tak to już jest. Moi rodzice pomagali księdzu, to i my teraz staramy się okazywać mu troskę – wyjaśnia, a zaraz potem częstuje pysznymi pączkami i opowiada o pięknej dekoracji w kościele. – To dzieło mojej siostry i jej koleżanki – wskazuje na Jadwigę, która włącza się w rozmowę i dzieli swoją miłością do Jana Pawła II. To z okazji jego beatyfikacji powstała wspólna dekoracja.



**Jadwiga Kruszelnicka, Milena Jędrasik i Danuta Borowy jak trzeba, stroją nie tylko kościół, ale i swój dom**

**PONIŻEJ: Św. Michał Archanioł – rzeźba z głównego ołtarza w kościele parafialnym**

Poza tym parafia, która liczy 875 mieszkańców, boryka się z problemem bezrobocia i biedy, a od kilku lat także z wyludnieniem lub eurosieroctwem. Na szczęście są także rolnicy. Tym nie wiedzie się najgorzej. Unijne dotacje pomagają wiązać koniec z końcem. – No i proboszcz nas rozumie i jak trzeba, to po południu w niedzielę pozwoli siano przewrócić albo zwieźć co z pola – dodaje Danuta.

## Dobry ludzie

W tym zakątku diecezji nie narzeka się na niską frekwencję w kościele. – To zasługa naszego proboszcza – orzekają parafianki. – Jest taki dobry i łagodny. Nie wywyższa się, nie faworyzuje bogaczy, żyje skromnie i robi co tylko można dla kościoła i dla nas. Nigdy nie woła o pieniądze! – podkreślają.

Co zaskakuje? Że na niedzielnych nabożeństwach popołudniowych jest całkiem sporo młodych. I znówu kobiety mają swoją teorię na ten temat. – Jak ludzie mają dobrego księdza, to nie mogą się wymówić od modlitwy. Nie mają usprawiedliwienia, że im ksiądz nie odpowiada albo coś w tym stylu

– przekonują. I pewnie mają rację. Choć sam fakt, że wioski są tak niewielkie, dopinguje całą społeczność do zaangażowania zarówno religijnego, jak i publicznego. Wszystko to bowiem rozumieją jako dobro wspólne. – Weźmy na przykład naszych strażaków – wskazują siostry z Lutomierza. – Chłopaki zawsze gotowe do pomocy. I proboszcz ma z nich wielką pociechę, dlatego z okazji św. Floriana modlił się za nich gorliwie – zapewniają.

Koniec końców: są jeszcze miejsca, gdzie człowiek nie wstydy się żyć w zgodzie ze sobą, swoim sumieniem i naturą. Nie przejmują się poprawnością polityczną ani politycznymi postulatami rozdziału państwa od Kościoła i neutralności światopoglądowej państwa. Tutaj wszystko jest normalne. W końcu parafianin to jednocześnie i obywatel, i mieszkaniec, więc zgoda na schizofrenię byłaby kapitulacją zdrowego rozsądku.

**Ks. Roman Tomaszczuk**

## Zdaniem proboszcza



– Zaczę od tego, że lubię „Gościa Niedzielnego”. Naprawdę. Dlatego zachęcam wiernych

do lektury tego tygodnika. Co jeszcze? Chociaż nie ma na terenie parafii żadnej szkoły, to jednak staramy się stworzyć dzieciom i młodym warunki, w których mogą rozwijać swoją relację z Bogiem. Cenię sobie ostatnią inicjatywę biskupa, żeby w niedzielę przypominać katechizm. Wierzę, że jest to ludziom potrzebne i przyniesie błogosławione owoce. Warto także zauważyć, że w naszej sytuacji kościół jest miejscem spotkania nie tylko ludzi z Bogiem, ale i między sobą. Pewnie dlatego wierni dbają o swoje świątynie. Jestem im za to bardzo wdzięczny. To wyraz ich dojrzałości w rozumieniu dobra wspólnego. Wiedzą, że to, co robią, robią dla siebie i swoich dzieci. Co jeszcze ciekawego? Niedzielne obiady. Nie mam gospodyni, więc raz w tygodniu odwiedzam kolejną rodzinę, by wspólnie z nią zasiąść do stołu. To bardzo dobry czas! Taka całoroczna kolęda. Jakie z niej wnioski? Boję się o przyszłość. Relatywizm i zeświecczenie dają coraz mocniej o sobie znać.

**Ks. Krzysztof Turaj**

Rocznik 1959, kapłan od 1984 r., wikariusz w Jaworze i we Wrocławiu. Proboszcz w Rudnicy od 1997 r. Swoją pracę magisterską z teologii fundamentalnej napisał pod kierunkiem dzisiejszego kard. Nanyego.



## Zapraszamy na Msze św.

**DNI POWSZEDNIE: 17.00**

**DNI ŚWIĄTECZNE: 8.15, 10.00, 11.30**

